

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Redakcja i Administracja: JAGIELLOŃSKA 3,
Telefon 99. Czynne od godz. 9—3 popoł.
Naczelny redaktor przyjmuje od 2—3 popoł.
Redaktor działu gospodarczego przyjmuje
od 8—9 wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca.
Konto czekowe P. K. O. 80.750.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetryowy przed tekstem—25 gr., w tekście—30 gr., za tekstem—10 gr., ogł. mieszkaniowe—10 gr. (za wiersz petitowy) kronika rekl.—nadesłane—35 gr., (za wiersz redakcyjny), nekrologi—25% zniżki, dla poszukujących pracy—50% zniżki, ogł. zagraniczne—50% drożej, ogł. cyfrowe i tabelowe o 20% drożej, ogł. z zastrzeżeniem miejsca 100% drożej, w dniu świętecznym i w miejscowości—15% drożej. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy na IV stronie 10-cio łamowy. Terminy druku ogłoszeń mogą być przez administrację dowolnie zmieniane.

W niedzielę 12-go czerwca o godz. 12 m. 30
w sali „Kakadu”, ul. Dąbrowskiego 5 odbędzie się

WIEC

Robotniczego Zjednoczonego Komitetu Wyborczego Niezależnej Socjalistycznej Partii Pracy, P.P.S. lewicy i Klasowych Związków Zawodowych w sprawie wyborów do Rady Miejskiej.
Uprasza się o liczne przybycie.
KOMITET.

Wileńskie T-wo Hodowli Koni i Popierania Sportu Konnego (dawn. „Wileńskie T-wo Zachęty Wyścigów Konnych” zał. w r. 1856)
w dn. 12, 16, 19, 23, 26 czerwca r.b.

urządza na torze w Pośpieszce WYŚCIGI KONNE.

TOTALIZATOR będzie czynny.
Początek 12, 16 czerwca o g. 2 pp., dn. 19, 23, 26 VI o g. 1 pp.
Szczegóły w afiszach. 4579

Wiece nauczycielstwa

szkół średnich w Wilnie.
Dziś 11 czerwca r.b. o g. 8 wiecz. odbędzie się przy ul. Zawalnej 4
OGÓLNY WIEC w sprawie kwalifikacji nauczycielskich.
Nauczyciele, stawcie się licznie!
4570 Komitet Związków Nauczycielskich.

Ofensywa włoska na Bałkanach.

Zerwanie stosunków pomiędzy Albanją a Jugosławją, której przedstawiciel opuścił już Tirane, możnaby rzec, że jeszcze nie jest wypadkiem tak wielkiej wagi. Zwykle konflikt lokalny między nieprzewidywalnymi państwami. Tymczasem nie. Stosunki rozważny „Temps” nazywa Albanję „najbardziej niewralgicznym punktem Europy”.

W tym maleńkim kraiku krzyżują się interesy Jugosławji i Włoch, a każdy z tych krajów należy do zupełnie wyraźnej grupy państw bloków współzawodniczących na Morzu Śródziemnym. Wielkie mocarstwa angażują tu swe interesy pierwszorzędnej wagi. Oto dławczego p. Djuraskovic stał się nagłe postacią o międzynarodowym znaczeniu. Punkt widzenia Jugosławji i Albanji rozszedł się zdecydowanie. Pierwsza żądała uszanowania eksterytorjalności swego urzędnika i co zatem idzie natychmiastowego uwolnienia go, zanim mogłyby być omawiane inne kwestie sporne. Butny rząd Achmeda Zogu zażądał cofnięcia niektórych zbyt ostrych frazesów belgradzkiej noty. Nie osiągnięto porozumienia. Rezultat: zerwanie stosunków. W istocie mamy tu do czynienia z ofensywą włoską na Bałkanach. W szeregu artykułów mieliśmy sposobność wykazać, że Włochy zresztą nie opanowały swymi wpływami niemal cały półwysep. Zbliżenie do Rumunji i z Węgrami, dobre stosunki z Bułgarią i Grecją i szereg posunięć w Albanji doprowadziły do izolacji najsilniejszego na Bałkanach państwa — Jugosławji. Blok włosko-angielski osiągnął przewagę nad polityką francuską, której forpczcie stanowi Belgrad. Decydującym momentem akcji było zawarcie w dniu 27 listopada 1926 r. włosko-albańskiego traktatu przyjaźni w Tiranie, który ochronę całości terytorjalnej i stanu politycznego Albanji powierzył Rzymowi. Wyrugowanie wpływów jugosłowiańskich w Tiranie, osłabienie *prestige'u* Belgradu w Albanji stało się jednym z celów polityki Mussoliniego.

Awantura z p. Djuraskowicem

została zaaranżowana niemal w tej samej chwili, gdy prezydent Doumerque odwiedzał króla angielskiego w Londynie, dając świadectwo dążeniu do wskrzeszenia *Entente Cordiale*. Zbliżenie między Paryżem a Londynem nie może się odbyć kosztem Włoch, kosztem interesów włoskich na Bałkanach, oto sens bałkańskiego posunięcia, którego sprężyny niewątpliwie leżą w Rzymie. Przyjaźń wielkiego mocarstwa południowo-europejskiego i góralskiego kraju ma bowiem raczej charakter protekcji.

Konflikt ma ostatecznie załatwić Liga Narodów. Narazie jest on w stadium ostrem, przyczem kraje zaangażowane mniej lub więcej po jednej i drugiej stronie ujawniają zrozumiałe podniecenie. Stosunki publicystyka zachodnia zwraca uwagę, że wypadki albańskie nie przyczyniają się do utrwalenia pokoju. Polityka Mussoliniego idzie jednak po linii niepokojenia Europy w myśl zasady, że w imię świętego spokoju mocarstwa będą skłonne do ustępstw na rzecz pulsujących życiem wewnętrznym Włoch. Która z tych dwóch linii osiągnie trwałą przewagę, przyszłość dopiero pokaże.

Pan wojewoda Raczkiewicz u Marszałka Piłsudskiego.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).
Wczoraj po południu w Belwederze Marszałek Piłsudski przyjął na dłuższej audjencji wojewodę wileńskiego p. Raczkiewicza.

Praca pożyczki zagranicznej.

(Telefon. od wł. kor. z Warszawy).
W czwartek wieczorem wyjechali do Paryża w związku z zakończeniem prac nad kontraktem pożyczkowym w-prezes Banku Polskiego dr. Młynarski oraz p. p. Monnet i Fisher.
Pobyt ich potrwa kilka dni i powrócą do Warszawy w piątek.

Kandydat na posła sow. w Warszawie.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).
W kołach dyplomatycznych krąży pogłoski, że jedynym kandydatem na posła sowieckiego w Warszawie jest p. Pozniakow, członek kolegium Narkomindziela.

ZAKOPANE Hotel-Pensjonat „Wanda”

od 1-go maja pod nowym zarządem, poleca pokoje z wykwintnym utrzymaniem lub bez. 4300

KALENDARZ „TYGODNIA UCZNIĄ”
Sobota 11-go czerwca. Dalszy ciąg loterii fantowej. Pierwszy dzień kwesty ulicznej.
Koncerty lotne w cukierniach i restauracjach. O godz. 10 wiecz. czarna kawa z tańcami (Hotel St. Georges, Mickiewicza Nr. 20).
Wystawa szkół zawodowych w gmachu Tyszkiewicza (Zygmuntowska 2) od godz. 11-ej rano do 7 p.p.
Niedziela 12-go. Zrana kwesta uliczna. O godz. 12-ej pochód szkół średnich. O godz. 5-ej popoł. początek zabawy w ogrodzie Bernardyńskim. Zwiedzanie wystawy szkół zawodowych.
Poniedziałek 13-go. Dalszy ciąg loterii fantowej. Wieczorem kina.
Wtorek 14-go. Koncert w ogrodzie Bernardyńskim.
Środa 15-go. Zabawa młodzieży szkolnej w lokalu gimn. im. Lelewela (Mickiewicza 38).
KOMITET. 4571

Dziś w sobotę 11 czerwca r. b. otwarcie 2-ej PIERWSZORZĘDNEJ CUKIERNI
SEBASTJANA RUDNICKIEGO
w Wilnie, przy ul. Ad. Mickiewicza Nr. 1 (róg pl. Katedralnego, dawniej Switezianka)
Codziennie od godz. 6 wiecz. grać będzie znakomite TRIO KONCERTOWE. 4578

Echa zabójstwa posła Wojkowa.

Prasa angielska o odpowiedzi polskiej na notę Sovietów.

LONDYN, 10.VI (Pat.) Dzienniki angielskie podają tekst odpowiedzi polskiej na notę rządu sowieckiego w sprawie zabójstwa dokonanego na osobie Wojkowa, podkreślając w komentarzach pojedynczość i poprawność jej tonu.
Pisma zwracają uwagę na ustęp odpowiedzi polskiej, w którym jest mowa, że poseł Wojkow stał od dawna pod ochroną policyjnej proponowanej przez rząd polski, motywując swą odmowę tem, że jako przyjacielowi Polski nie grozi mu żadne z tej strony niebezpieczeństwo.

Rząd polski słusznie odrzuca ciężar odpowiedzialności za zbrodnię, której dopuścił się Rosjanin. Nota polska czyni zadość żądaniu sowieckiemu dopuszczenia przedstawiciela poselstwa sowieckiego do udziału w procesie sądowym, lecz tylko w charakterze przedstawiciela wdowy, której rząd polski gotów jest przyznać odszkodowanie materialne.

Dzienniki podają przytem wiadomości o wydawanych przez władze moskiewskie manifestach mających wykazać w nieprawdopodobnie długich wywodach związek istniejący rzekomo między morderstwem popełnionym w Warszawie, a polityką Wielkiej Brytanji.

Pisma nazywają wystąpienia moskiewskie stekiem niedorzeczności i typową metodą zrzucaenia odpowiedzialności za skutki własnej polityki.

Komunikat sowiecki.

MOSKWA, 10. VI. (Pat.) Radjostacja moskiewska, donosi, że prasa tamtejsza ogłasza komunikat władz politycznych ZRSR, stwierdzający, iż na skutek przejścia do otwartej walki terrorystycznej monarchistów działających zagranicą według instrukcji i za pieniądze cudzoziemskich instytucji wywiadowczych, kolegium G. P. U. ogłosiło w dniu 9 czerwca wyrok, skazujący na rozstrzelanie 20 osób z pośród znanych działaczy monarchistycznych.

Wyrok ten został wykonany.
Na liście osób rozstrzelanych figurują następujące nazwiska: *Pawel Dołgorukow*—były książę, kierownik organizacji monarchistycznych zagranicą, który drogą na Rumunję przedostał się w sposób nielegalny na terytorjum ZRSR w celu tworzenia kontrrewolucyjnych grup monarchistycznych; *Elwengren*, były kapitan, który działał wspólnie z wyśtanikami „Intelligence Service” przy organizacji zamachu na delegację sowiecką z Cziczerninem na czele w czasie jej przejazdu przez Berlin; *Malewicz-Malewski*, były oficer gwardji, *Jewrejinow* — były konsul carski, urzędnik banku państwowego ZRSR, który prowadził akcję szpiegowską; *Skalski*, były szlachcic, który dostarczał sztabom cudzoziemskim wiadomości o lotnictwie i przemyśle wojennym ZRSR; *Kopow*, były oficer, który powrócił z Francji z poleceniem byłego ambasadora carskiego Maktakowa podjęcia akcji kontrrewolucyjnej na terenie ZRSR; *Szczegłowitow* — były generał, który zajmował się szpiegostwem na rzecz cudzoziemskich sztabów generalnych *Wisznjakow*, były adwokat członek organizacji monarchistycznej, który pozostawał w stosunkach z emigrantami, *Susalin*, były pułkownik armji Wrangla, organizator nieudanego zamachu na Krasina w roku 1926, *Morakow* — kupiec, który finansował działalność organizacji monarchistycznych na terenie Z. R. S. R., *Pawłowicz* — były naczelnik oddziałów zbrojnych w Kijowie; *Naryszkin* — były oficer, który oddawał usługi szpiegowskie szeregowi przedstawicieli zagranicznych w Moskwie; *Popow-Kirato* — były kapitan, aresztowany na Ukrainie wraz z agentem Siguranci rumuńskiej; *Nikolin* — były szambelan, były członek rady państwa, właściciel lokalu, w którym ukrywali się teroryści, przybywający z zagranicy.

Aeroplan imienia Wojkowa.

RYGA, (A. T. E.). Zarząd „Awjochinu” wystosował do Litwinowa depeszę z wyrazami potępienia z powodu zabójstwa pos. Wojkowa, zawiadamiając jednocześnie, że pierwszy aeroplan towarzyszący przeznaczony dla wojskowej floty sowieckiej będzie nazwany imieniem Wojkowa.

Stanowisko Łotwy i Estonji wobec monarchistów rosyjskich.

RYGA, 10.VI. (Ate). „Tedeja Bridi” zamieszcza w związku z wydarzeniami w Warszawie wywiad z premierem oraz z ministrem spraw wewnętrznych na temat organizacji emigrantów i monarchistów rosyjskich w Rydze.

Zdaniem premjera możliwość poważnych incydentów wywołanych przez monarchistów rosyjskich w Rydze jest nieprawdopodobna, gdyż na całym terytorjum Łotwy nie ma ani jednej organizacji monarchistycznej rosyjskiej zarejestrowanej przez rząd.

Natomiast „Jaunakas Zinas” twierdzi, że w związku z wypadkami w Warszawie rząd łotewski przedsięwziął pewne środki ostrożności, mianowicie zarządził wysiedlenie z Łotwy dwóch monarchistów rosyjskich. Jednym z nich jest redaktor dziennika rosyjskiego „Słowo”, wychodzącego w Rydze. Jednocześnie przedsięwzięto środki celem niedopuszczenia na Łotwę monarchistów rosyjskich z Polski.

Również w Tallinie, według doniesień prasy, policja estońska zaprowadziła ostrą kontrolę monarchistów rosyjskich, ostrzegając ich, że w razie jakichkolwiek bądź wystąpień politycznych zostaną oni internowani. Czynność policji estońskiej wzmożła się zwłaszcza po ostatnich wystąpieniach monarchistów rosyjskich w Tallinie podczas pobytu tam Milukowa.

Eksportacja zwłok posła Wojkowa.

(Telefoniem od własnego korespondenta z Warszawy).

Wczoraj o godz. 7 min. 30 rano rozpoczął się ceremoniał eksportacji zwłok tragicznie zmarłego posła Związku Socjalistycznych Republik Rad Wojkowa.

Już na godzinę przed eksportacją zwłok przed gmachem poselstwa sowieckiego przy ul. Poznańskiej 15 oraz wzdłuż całej ulicy Poznańskiej, przez którą miał przechodzić kondukt żałobny ustawiona została w szpalerach warta honorowa złożona z żołnierzy 36 p. p.

O godz. 7 min. 30 zebrał się w gmachu poselstwa przedstawiciele rządu, władz cywilnych i wojskowych z p. w. premierem Bartlem oraz korpus dyplomatyczny z ambasadorem Francji Laroche na czele.

O godz. 7 min. 35 przybył przedstawiciel Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w osobie szefa kancelarii cywilnej p. Dzieciołowskiego w towarzyszywie adiutantów.
O godz. 7 min. 45 rozpoczęto wynosić wieńce, które złożono na specjalnych karawanach. Uwagę zwracały dwa wspaniałe wieńce: od p. ministra Spraw Zagranicznych Zaleskiego, oraz od urzędników poselstwa sowieckiego.

O godz. 7 min. 55 urzędnicy poselstwa wynieśli na barkach swoich trumny żałobne posła i złożyli ją na rydwanie żałobnym udekorowanym barwami ZSSR.

Punktualnie o godz. 8 ruszył kondukt żałobny. Na przedzie postępowały dwie kompanie piechoty z orkiestrą, bateria artylerji konnej oraz szwadron szwoleżerów. Bezpośrednio potem delegacje niosły liczne wieńce. Za nimi jechały jeszcze dwa karawany z wieńcami. Trzeci szcziokony karawan żałobny wiozł ciało tragicznie zmarłego posła.

Tuż za trumną postępowały małżonka zmarłego z rodziną oraz najbliżsi współpracownicy poselstwa z charge d'affaires Uljanowem i pierwszym sekretarzem poselstwa Arkadjewem na czele. Bezpośrednio za nimi kroczyli przedstawiciele p. Prezydenta szef

kancelarii cywilnej Dzieciołowski, oraz ministrowie: Składkowski, Kwiatkowski, Romocki, Miedziński, Staniewicz, z p. wicepremierem Bartlem na czele. Za nimi postępował korpus dyplomatyczny i urzędnicy M. S. Z. z ambasadorem Francji Laroche i dyrektorem protokołu dyplomatycznego Przędziekim na czele.

Pozatem w kondukcje żałobnym brali również udział wojewoda Sołtan, prezydent miasta Jabłoński i liczni przedstawiciele polskich instytucji gospodarczych i społecznych.

Kondukt żałobny zamykały dwie kompanie piechoty, bateria artylerji i szwadron kawalerji.

Pochód o godz. 8 min. 25 przybył na dworzec główny gdzie na pierwszym peronie stał już przygotowany specjalny pociąg. Członkowie poselstwa ponieśli znowu trumnę ze zwłokami Wojkowa na swych barkach do wagonu żałobnego udekorowanego zielenią i barwami ZSSR. Po złożeniu trumny w wagonie przedstawiciel Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, wicepremier Bartel i ministrowie oraz członkowie korpusu dyplomatycznego jeszcze raz złożyli kondolencje wdowie.

Punktualnie o godz. 8 min. 45 przy dźwiękach marsza żałobnego ruszył pociąg. Ciało towarzyszą najbliższą rodziną zmarłego oraz pierwszy sekretarz poselstwa Arkadjew z żoną i naczelnik poselstwa Kubilisz.

Ze strony polskiej zwłoki eksportują do granicy sekretarz ministra Spraw Zagranicznych p. Zawisza oraz honorowa eskorta wojskowa.

Podczas eksportacji zwłok pos. Wojkowa wynikło kilka drobnych scysyj między policją a tłumem gromadzącym się na chodnikach. Rezultatem tego było zatrzymanie kilku bardziej upartych osób, które nie chciały wykonać poleceń policyjnych.

Z Litwy Kowieńskiej.

Litwa także boi się monarchistów rosyjskich.

KOWNO, 10.VI. (ATE). „Lietuvos Žinios” w artykule, omawiającym zabójstwo pos. Wojkowa, wyraża obawę, że rosyjscy monarchiści, którzy ewentualnie zostaną wydalen z Polski, będą chcieli przedostać się na terytorjum Litwy.

Dziennik domaga się, ażeby rząd litewski nie dopuścił do przyjazdu tych niepożądanych gości na Litwę.

Tajemnicza sprawa.

KOWNO, 10.VI. (ATE). Policja kryminalna wykryła organizację szpiegowską, która rzekomo uprawiała akcję szpiegowską na rzecz Polski.

W związku z tem aresztowano 7 osób, w tem jedną kobietę. Cała sprawa wygląda bardzo tajemniczo. Jeden z aresztowanych miał popełnić samobójstwo.

Podobno sprawa ta ma być rozpatrywana przez sąd wojskowy.

Waldemarar wyjechał do Genewy.

KOWNO, 10.VI. (ATE). Premier i minister spraw zagranicznych Waldemarar wyjechał dziś w nocy do Genewy, gdzie weźmie udział w sesji Rady Ligi Narodów.

Przed wyborami do Rady Miejskiej. NASZE PRZEDMIĘSCIA.

Ankieta w sprawie przyszłej Rady Miejskiej.

Wywiad z prezesem Wileńskiego Oddziału Legji Inwalidów Wojennych W. P. p. Edwardem Ochockim.



o zaspokojenie potrzeb byłych obrońców Ojczyzny. Znajduje to swój wyraz w przyjmowaniu na posady przedewszystkiem byłych wojskowych, z pomocą materialną znajdującym się w wyjątkowo ciężkich warunkach i t. d.

— Cóż zrobił Magistrat wileński dla byłych wojskowych?

W ciągu swych ośmioletnich rządów uprawiał tylko partyjniactwo, protekcjonizm i groszorbstwo, zamykając oczy na potrzeby miasta i jego oswobodzicieli, byłych żołnierzy polskich. Do stołca magistrackiego zasiadła rodzina, pilnie strzegąca, by się do niej nie dostał choć jeden oswobodziciel Wilna. Z pańskiego stołu rzucono im na odczepne ochłapy tylko. Znam kilka wypadków, kiedy dostojnicy magistracy wyrzucali za drzwi byłych żołnierzy, którzy prosili o pracę.

— Czego czekają byli wojskowi od przyszłej Rady?

Przyszła Rada Miejska, w której i my będziemy mieli głos musi przedewszystkiem dążyć do zapobiegania bezrobociu, dając pracę bezrobotnym, wśród których jest około 1000 b. żołnierzy polskich. Musi ona zrozumieć, że za krew przelaną obficie na froncie, za odniesione tam kalectwa, choroby należy się nam jakaś nagroda. Dalsze więc rzeczy, jak pracowanie w Magistracie całych rodzin musi znaleźć swój kres. Te miejsca muszą zająć oswobodziciele grodu wileńskiego.

— Dlaczego organizacje b. wojskowych idą ze Zjednoczonym Polskim Komitetem, Związków i Przedmieść dla Uzdrawienia Gosp. Miejskiej?

Powiedzieliśmy sobie: precz z niedołęstwem i bałaganem gospodarki miejskiej! — i stworzyliśmy blok b. wojskowych. Wśród powodów różnych komitetów, chcąc oddać kilkanaście tysięcy głosów na jeden z nich, musieliśmy długo i szczegółowo rozważać z którym pójdziemy. Ostatecznie zdecydowaliśmy się zgłosić do Zjedn. Pol. Kom. Zw. i Przedmieść dla Uzdrawienia Gospodarki Miejskiej, gdyż ten daje nam najlepszą rękojmię, że nasze interesy i postulaty będzie miał przedewszystkiem na uwadze. Zdan.

P. Godwod przeciwko drobnierowcom.

Jak nas informują p. Józef Godwod, miał w tych dniach opuścić szeregi Niezależnej Partii Socjalistycznej, pozostając, jak wiadomo pod wyraźnymi wpływami komunistycznymi.

Sałotka z płynem komunistycznym.

Niezależni socjaliści oraz grupa t. zw. lewica P.P.S. przed paroma dniami utworzyli między sobą blok wyborczy. Do bloku tego przylączyły się ostatnio Białoruski Komitet Robotniczy, grupujący żywioły zbliżone do zlikwidowanej „Hromady”, oraz „Poalej-Sjon” lewica. Do bloku tego mają się też przylączyć niektóre związki zawodowe, pozostające pod wpływami wymienionych wyżej grup socjalistycznych.

Ugrupowania powyższe wybrały komitet wyborczy, który uchwalił już hasła i platformę wyborczą bloku, oraz wydał odezwę przedwyborczą w językach polskim, żydowskim i białoruskim.

Powyższy komitet wyborczy przystąpił też do tworzenia komitetów lokalnych w różnych dzielnicach miasta. (cz)

Niedzielne wiece.

Wiece kobiet.

Przy Polsk. Zjedn. Kom. Zw. i Przedm. dla Uzdr. Gosp. Miejskiej utworzyła się organizacja wyborcza kobiet Polek, która w nadchodzącą niedzielę urządzi pod egidą powyższego Komitetu wielki wiec informacyjny. Przemawiać będą pp. Kirtilisowa, Steinówna i in.

Wiece pracowników umysłowych.

Na niedzielę 12 bm. Polski Zjednoczony Kom. Zw. i Przedm. dla Uzdr. Gosp. Miejskiej zapowiada dwa wielkie wiece, mianowicie: w sali kina Polonia dla pracowników umysłowych, przemawiać będą: dr. Maleszewski, inż. Jenz, prof. Gałązka, dr. Brokowski i p. Bieliński.

Drobni kupcy.

W sali Pasaż przy ul. Nikodemskiej odbędzie się wiec stanu Średniego dla drobnych kupców, właścicieli drobnych nieruchomości i rzemieślników. Przemówienia wygłoszą pp. Lubkiewicz, red. Kamiński, red. Gacki, Janota i in.

Dalsze aresztowania wśród monarchistów rosyjskich.

(Telefoniem od własnego korespondenta z Warszawy).

Z polecenia władz centralnych dokonano nocy wczorajszej dalszych aresztowań wśród monarchistów rosyjskich zamieszkujących w Warszawie.

Aresztowania te są przeprowadzone wyłącznie dla wyświetlenia sytuacji w związku z zabójstwem, dokonaniem na osobie pos. Wojkowa przez Borysa Kowerdę, który z szeregiem osób z emigracji rosyjskiej pozostawał w ścisłym związku.

Przed koronacją obrazu N. M. P. Ostrobramskiej.

Odezwa p. Wojewody w sprawie uroczystości koronacyjnych.

W związku ze zbliżającą się koronacją Matki Boskiej Ostrobramskiej p. wojewoda wileński wydał do ludności m. Wilna następującą odezwę:

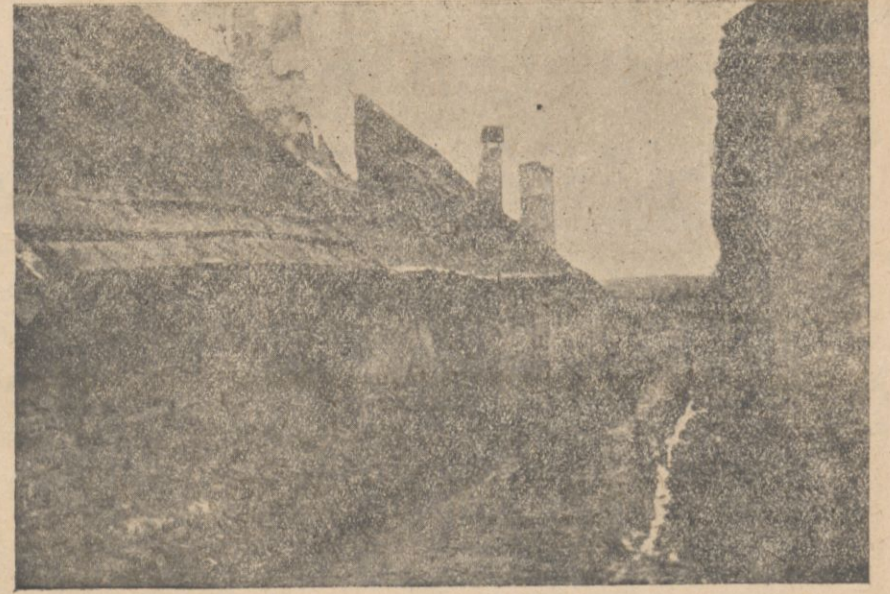
„Wilno jest w przededniu niezwyklej w jego dziejach uroczystości. Dnia 2 lipca cała Polska w osobie najwyższych przedstawicieli Państwa, dostojników Kościoła i niezliczonych rzesz ludności, które przybędą ze wszystkich stron w pobożnych pielgrzymkach, będzie świadkiem koronacji Cudownego Obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej. Miasto nasze musi przybrać wygląd odświętny, godny tej wielkiej chwili, musi zaś świadczyć w obliczu przybyłych o kulturze i przywiązaniu doń jego mieszkańców. Pierwsze wrażenia, jakie odnosi przybywając z zewnątrz, powstają z wyglądu zewnętrznego tego miasta. Wygląd estetyczny domów i gmachów zabytkowych, wygląd ulic i placów, oraz ład i porządek w ruchu ulicznym — słowem to wszystko, co się składa na oblicze miasta — winno wystąpić tak, jak tego wymaga kulturalny i sławny gród o wielkich tradycjach historycznych. Wzywam preto wszystkich mieszkańców Wilna do podjęcia usilnych starań i zabiegów nad doprowadzeniem miasta naszego do należytego wyglądu przez odświeżenie domów, oczyszczenie frontów i elewacji, do upiększenia balkonów i okien, wreszcie — usunięcia wszelkiego zaniedbania w budowach i ich wyglądzie zewnętrznym.

Nie wątpię, iż wezwanie to znajdzie szeroki oddźwięk wśród wilanian, którzy pełni czci dla Ostrej Bramy, oraz poszanowania dla rodzinnego miasta, dadzą gorący wyraz trosce o godny jego wygląd w dniach podniosłych uroczystości.

Przypominam zarazem, że Wilno, jako miasto sztuki o charakterze zabytkowym, obfitujące w gmachy o wybitnej wartości architektonicznej, podlega państwowej opiece w tym kierunku. Zgodnie z obowiązującymi przepisami, wszelkie gmachy i nieruchomości, świadczące o kulturze i sztuce epok ubiegłych, korzystają z opieki prawa. Za zabytki takie uważane są budowle zarówno murowane, jak drewniane z przynależnym im otoczeniem. W myśl tych przepisów władzom przysługuje prawo niedopuszczania do niszczenia, zaślamiania lub szpencenia widoku na zabytki lub z zabytków nieruchomości.

(—) Wł. Raczkiewicz, Wojewoda.

Wilno, dnia 8 czerwca 1927 r.



Zarcze i Altarja po ośmioletniej gospodarce endeckochadeckiej.

Do najbardziej zaniedbanych dzielnic m. Wilna należy bezwątpienia Zarcze i Altarja. Wystarczy przejść się ulicą Miłosierną, łączącą centrum miasta z Zarczem, aby sobie wyrobić dostateczne pojęcie o gospodarce miejskiej w tej dzielnicy. Rynsztokami po obu stronach tej ulicy płynie sobie wąskim strumykiem brud wlewany bez żadnej zenady przez okolicznych mieszkańców. O chodnikach lepiej już nie mówić. Jazdnie w takim stanie, że nie radziłbym nikomu chodzić tędy nocą. Rezultatem takiej przechadzki, zwłaszcza w nocy, kiedy jest ciemno, byłoby napewno połamanie nóg.

Brzegi przepływającej tu Wilejki pokrywają kupy brudu zwożonego nocą przez przygodnych kanalarzy. Gdy do tego dodać, że nie są one uregulowane, bo podmurowanie jest zupełnie zniszczone, trudno sobie wyobrazić, by mickiewiczowski Gedymin mógł być obecnie nad tym brzegiem „ukołyszany szumem Wilejki i marzyć o wilku żelaznym”. Napewno zbudziłby go opary, unoszące się z kup brudu i nawozu, rozkładającego się w promieniach wiosennego słońca.

Wzdłuż Wilejki biegnie ulica Saffjaniki, by przez zaułek Rybny i Praczarską połączyć się z Popławską.

Ktoby chciał się przekonać, jaka jest w Wilnie najbrudniejsza i najbardziej zaniedbana ulica, radziłbym mu stanowczo zobaczyć Saffjaniki i zaułek Rybny. Stan sanitarny tych ulic jest koroną wszystkich. Środkiem zaułka Rybnego przepływa strumień najokropniejszego brudu zlewanego tu z braku kanalizacji przez mieszkańców przylegających doń domów. A domy — pozał się Boże! Brudne, odrapanie, ze ścian zwisają haki, belki. Dachy pozapadane. Podwórza niezamiatane od niepamiętnych czasów.

Nic więc dziwnego, że w parze z brudem zamiatanym idzie brud moralny. Prawie co drugi dom przy tych ulicach to lunapar.

Na ilustracji naszej podajemy zdjęcie zaułka Rybnego, na którym uwidocznił się strumień ordynarnych ścieków miejskich i napwół rozwalone domy.

To chyba wystarczy dla ilustracji 8 o letniej gospodarce endeckochadeckiej w tej dzielnicy.

Nie w lepszym stanie jest reszta ulic Zarcza i Altarji, dość wspomnieć o ulicy Popowskiej, Krzywem Kole i Ciesielskiej, nieoświetlonych i niezabudowanych oraz o rynku u zbiegu Zarczecznej, Połockiej i Popowskiej nieodpowiadającym najelementarniejszym potrzebom, aby ze spokojem powiedzieć, że Magistrat nic dla tej dzielnicy nie zrobił.

Altarja jest w dogodniejszym położeniu jej niedomagania nie da-

ją się tak mieszkańcom we znaki, a to z tej prostej przyczyny, że nikt tu nie mieszka. Jest to wielki park przyszlności, którego urządzeniem zajmie się przyszła Rada Miejska. Zdan.

Kraśiński - wizjoner.

O Kraśińskim na tle współczesnych trosk społecznych mówił we wtorek w Auli Kolumnowej U. S. B. prof. Józef Kallenbach. Wchodzącego prelegenta powitała tłumnie zebrana publiczność huczniemi oklaskami. Przedstawiciele młodzieży akademickiej wileńskiej i krakowskiej przemawiali do czcigodnego profesora aż trzykrotnie, nieco zbyt szczerze folgując swym ambicjom krasomówczym.

Potem z estrady; udekorowanej kwiatami, przez godzinę mówił prof. Kallenbach, pracujący obecnie nad dokończeniem swej monografii o Kraśińskim.

Zygmunt Kraśiński, jako poeta i artysta znacznie młodszy od wielkich naszych wieszczów, zastanawia nas i przejmując przedewszystkiem jako myśliciel. Fenomenalne jest nadewszystko zadziwiające jasnowidztwo, z jakim Kraśiński przewidział katastrofizm społeczny, grożące Europie, z jaką dokładnością odmalował najstraszniejszą klęskę, czekającą naród rosyjski: komunizm. Świadczy o tem choćby artykuł „Polska wobec burzy”, pisanym w roku 1848 (Wydanie jubileuszowe, tom VII, str. 273 — 285). Mamy w tej rozprawie ścisłą charakterystykę bolszewizmu, pisaną z natchnieniem proroka nieomal.

„Moskwa czyha na rozkład cywilizacji zachodniej, czeka, aż wojny domowej, bratobójstwa społecznego osłabnie Europa, aż świat wszystek, zanękaną krwią wpływem niezmiernym i ubytkiem równie wielkim prawości, z mordów przetrzcwiwszy się w przedajność i zepsucie — podda się jej. Wtedy azjatycką stopą nastąpi na Europę i knut da do pocałowania suchotnikom europejskim, znędziałym, wycieńczonym, leżącym na gruzach dymiących się śród kałuż czerwonnych”.

Wiele innych zdań trafnie przeprowadza w dziełach autora „Nieboskiej” przyjście czerwonego caratu. Kraśiński ostrzeża przed dwoma lotrami: przed komunizmem i monarchizmem; mówi, że jednego powieślą obok drugiego, a wówczas zjawiłby się pośrodku nich Chrystus, wiszący między dwoma lotrami...

Wykład prof. Kallenbacha nagrodzono niemiłąkami oklaskami i deszczem kwiatów ruchożnych z galerji. Tegoż dnia sędziwy uczony wyjechał do Krakowa. Wyjechał z uczuciem, że w Wilnie serca są dla niego otwarte zawsze. W. H.

Najbliższe czynności wyborcze.

Poniżej podajemy terminy czynności wyborczych, a więc:

11 czerwca upływa ostateczny termin składania list kandydatów na ręce przewodniczącego Głównego Komitetu Wyborczego.

12—13 czerwca—przewodniczący Głównego Komitetu Wyborczego zawiadoma pełnomocnika listy kandydatów o ewentualnej nieważności zgłoszonej listy względnie nieważności poszczególnych kandydatów.

13—14 czerwca—pełnomocnikowi listy przysługuje prawo odwołania się od decyzji przewodniczącego do kompletu Głównego Komitetu Wyborczego.

14 czerwca—pełnomocnicy list kandydatów obowiązani są złożyć na ręce przewodniczącego Głównego Komitetu Wyborczego na piśmie oświadczenie o utworzeniu związku wyborczego.

14—15 czerwca—Główny Kom. Wyborczy wyda ostateczną decyzję w przedmiocie odwołania się pełnomocnika listy.

17 czerwca (do godz. 4 po poł.) — upływa ostateczny termin wycofania zgłoszonej listy kandydatów.

Wybory odbędą się w dniu 19 czerwca przyczem głosowanie odbywać się będzie od godziny 8 rano do 9-ej wieczór. (s)

Zgłoszenia dalszych list kandydatów do Rady Miejskiej.

W dniu wczorajszym na ręce przewodniczącego Głównego Komitetu Wyborczego p. mec. Łuczyńskiego złożona została litewska lista kandydatów do Rady Miejskiej. Lista ta ze względu na kolejność zgłoszenia otrzymała Nr. 5. Na

czelę figurują: 1) Dr. Szwapelis i 2) p. Ligejko.

W tym samym dniu złożona została lista żydowskiej partji socjalistycznej „Poalej-Sjon” zawiera ona 11 kandydatów przyczem czołowe miejsce zajmuje aplikant sądowny — Rudnicki Eljasz. Lista ta zaopatrzona została N. 6. (S)

STANISŁAW SROKOWSKI.

Jak chłop mądrzeje?

(Garsć uwag i spostrzeżeń).

(Dokończenie).

A chłop ruski lub białoruski? Wezmę ruskiego, jako lepiej mi znanego i dzięki przebytym już procesom historycznym, w których nie był zupełnie biernym widzem, lecz nieraz brał wcale czynny udział, posiadającego więcej wyrobione oblicze psychologiczne.

W zasadzie postęp i u niego kroczy temi samymi drogami. Istnieje atoli pewna różnica zasadnicza między włościaninem polskim i ruskim. Przedewszystkiem nie może on sięgnąć do owej zasobnej polskiej krynicy kultury, a z własnego źródła, z głębszych warstw, dobywa stary, mało posilny osad bizantyzmu religijnego, z wierch-

nich zaś zatrutą czarę wszelkich antagonizmów i żalów, społecznych i narodowych, które stanowią wyjątkową niemal osnowę nowoczesnej myśli ruskiej. Pchnął ją w tym kierunku wielki poeta wydziedziczonych Taras Szewczenko. W zastoso-waniu do szerokich mas, ów światopogląd rodzi ludzi nieufnych, podejrzliwych i ostrożnych, a że „Święta Rus” to nie północ, lecz południe, stąd skłonnych do namiętnego działania odruchowego. Chłop ruski ma z pewnością niemięlniej fantazji od polskiego, cięży jednak na nim jakiś brak radości czynu. I w tych warunkach wszelka praca byłaby prawie beznadziejna, gdyby nie właściwa znowu chłopu ruskiemu, a znacznie większa niż u Polaka zdolność do asocjacji, wytwór przeważającej stępowości kraju, wielkich, nieraz olbrzymich, wsi ukraińskich, kresowej przeszłości historycznej i t. d.

I tedy wiedzie najwłaściwsza

droga do pozytywnych rezultatów, gdy chodzi o zdobycie sobie zaufania szerokiach mas ludowych. Nawet w „zabitych deskami” siołach ruskich asocjacja gasi ten stygmat prostracji, który się czał podświadomie w duszy chłopskiej, ona czyni chłopca poradnym i obrotnym. Słowem cywilizuje go. Chłop, dzięki asocjacji, nie wychodzi z „gromady”, w której mu tak dobrze, znacznie nawet lepiej niż chłopu polskiemu, który wszelki zespół traktuje jako coś, bez czego ostatecznie może się obywać.

Po pracy asocjalnej, a zatem odwrotnie niż w stronach polskich, zjawia się dopiero miejsce na „serce”, nastroje abstrakcyjne i sentymanta. Późno, ale zato tem silniej. Bo na Rusi owe „serce” to rzecz wielka. Chłop ruski „okrutny rezun”, który bez wahania się jest w stanie zadawać domniemanym swym wrogom najwstrętniejsze męczarnie, zresztą jak wszyscy jego

rasowi, choć nie językowi, pobratymcy typu dynaryjsko-czarnomorskiego, posiada w sobie moc uczucia, wiele rysów, dowodzących wysoce humanitarnego poglądu na świat i jego sprawy, niemało tendencji do harmonijnego i poetyckiego zrastania z otaczającą go przyrodą oraz jakby przebliski zamilowania do przygód dla przygód. Wobec ruskiego chłopca, polski to w zasadzie kolona rzymski, który siadając na ziemi przedewszystkiem pragnie zagospodarować się i bogacić, chałupnik i najmita chce pracy, a tu i ówdzie dopiero któryś lekkomyślniejszy nadewszystko popatrzył się, jak to bywa w „cudzych krajach”. Chłop ruski ten czynnik ciekawości, czy hazardu, choć milcząco, stawia bardzo często prawie narówni z realną dążnością do polepszenia swego położenia materialnego. Parcie, z nieprzeludnionej zgoła a wysoce urodzajnej Ukrainy, ku

basenowi Donu, dolnej Wołgi i Kaukazowi, gdzie aż do ostatnich czasów narastała tłumnie ludność ukraińska, w niemałej części jest także wytworem zamilowania przygód, a nie, jak w Polsce, przede-wszystkiem nieurodzajności naszej gleby i bezwzględnej przeludnienia kraju. Jeżeli tam jeszcze większych przestrzeni nie skolonizowano, to tylko dlatego, że na zawadzie stała tylko wielka pierwotność całej wspomnianej pracy osiedleńczej.

Owe właściwości ruskie, dotąd niewyżyskane należycie niemal przez nikogo, kto kiedykolwiek władał Rusią, czekają przecież na zręcznych eksploratorów, tym zaś, którzy narazie się z chłopem stykają, dają w rękę potężny oręż działania.

Niestety, jednak my Polacy specjalnie nie mieliśmy tu nigdy szczęśliwej ręki. Jezuci, niepotrzebne podkreślenie ekskluzywności kato-

lickiej, unja, pomiatanie prawosławiem, kij ekonomia szlacheckiego, współdziałanie z pasożytującymi Żydami rdzigiwały raz w raz całe mrowie ruskiej „czerni” na Polskę. A przecież skoro nie pragnęło się już zbliżenia, trzeba było bodaj nie drażnić i nie prowokować. I za to już chłop ruski potrafi być wdzięcznym. Doświadczylem to na sobie, rządząc blisko dwa lata Wołyniem, zawsze tylko w tem przekonaniu, że rządy polskie w obrębie wolnej Rzplitej Polskiej muszą być nieco inne, niż dawne w granicach państwa austriackiego, które narodowi ruskiemu niosło wprawdzie w dani swe obłudne „serce”, traktowało go atoli przedewszystkiem jako narzędzie swej antypolskiej intrygi politycznej, lub Rosji, która stała na stanowisku nieistnienia Rusi.

W Margoninie, w maju 1927.

Zycie gospodarcze.

KRONIKA MIEJSCOWA.

posiedzenia Okręgowej Komisji Ziemiańskiej w Wilnie.

W dniu 9 b. m. odbyło się pod przewodnictwem p. Stanisława Łączyńskiego, prezesa Okr. Urzędu Ziemiańskiego w Wilnie, jawne posiedzenie Okręgowej Komisji Ziemiańskiej.

Komisja załatwiła przychylnie sprawę, traktując o zatwierdzeniu projektu scalenia.

1) na obszarze 46,5170 ha gruntów, należących do gospodarzy wsi Baumionki pow. dziśnieński.

2) na obszarze 1144,59 ha gruntów, należących do gospodarzy wsi Gabczyni pow. wileńsko-trockiego.

3) na obszarze 471,0472 ha gruntów, należących do gospodarzy wsi Borejszyny pow. wileńsko-trockiego.

Pozatem Komisja postanowiła w 11 wypadkach wdrożyć postępowanie scaleniove na obszarach następujących:

Na obszarze około 1000 ha gruntów, należących do gospodarzy miasteczka Druja pow. brasławskiego; na obszarze około 101 ha gruntów nadziałowych należących do gospodarzy wsi Bukowo powiatu brasławskiego; na obszarze około 176 ha gruntów, należących do gospodarzy wsi Skorobogaty pow. brasławskiego; na obszarze około 60 ha gruntów, należących do gospodarzy zaścianka Kaczanowo; około 1 ha gruntów okolicy Słoboda oraz około 2 ha gruntów folwarku Kaczanowo własności Władysława Drozdowicza wszystko w pow. dziśnieńskim; następnie na obszarze około 150 ha gruntów należących do gospodarzy okolicy Babiczowo pow. dziśnieńskiego; na obszarze 104 ha gruntów, należących do gospodarzy folwarku Horodyszczce również pow. dziśnieńskiego.

Dalej Komisja postanowiła wdrożyć postępowanie scaleniove na obszarze około 291 ha gruntów, należących do gospodarzy folwarku Ignapol i w kilku innych pomniejszych wypadkach na obszarach, położonych w gminie prozorońskiej pow. dziśnieńskiego; wdrożono również postępowanie scaleniove na obszarze około 109 ha gruntów, należących do gospodarzy folwarku Podanty vel Podansze również pow. dziśnieńskiego. Wreszcie postanowiono wdrożyć postępowanie scaleniove na obszarach kilku miejscowości, położonych na terenie powiatu oszmiańskiego.

Reszta spraw porządku dziennego poza małymi wyjątkami została bądź odroczone, bądź też spadła z wokandy. (s)

KRONIKA KRAJOWA.

Z posiedzenia rady Banku Gospodarstwa Krajowego.

Na zwyczajnym posiedzeniu rady Banku Gospodarstwa Krajowego dnia 9 b. m. wysłuchano sprawozdania dyrekcji oraz poszczególnych komisji rady, poczem: a) obniżono prowizję od rachunków otwartego kredytu, zabezpieczonych papierami państwowymi i hipotecznymi z jednej czwartej na jedną ósmą proc., b) dopuszczono do zastawu w Banku Polskim 8 proc. obligacje komunalne Banku Gospodarstwa Krajowego, c) uzupełniono skład komitetów dyskontowych w Warszawie i Wilnie, d) w związku z pożyczką amerykańską i planem stabilizacyjnym rządu ustalono szereg koniecznych zmian w statucie Banku. Odpowiedni wniosek będzie złożony nadzwyczajnemu walnemu zgromadzeniu akcjonariuszy, które zwołane będzie za kilka tygodni.

Wkłady waloryzowane w P.K.O.

Gdy wzrosł liczbę osób, składających swe oszczędności w PKO. w złotych obiegowych od czerwca roku ubiegłego posuwa się stale z miesiąca na miesiąc w tempie co raz to szybszym (w ciągu samego maja r. b. przybyło już 5107 nowych kont tego typu, gdy w ciągu kwietnia r. b. tylko 2955), jednocześnie wzrosł liczbę kont waloryzowanych niezmienne z miesiąca na miesiąc zmniejsza się. Waloryzowanych kont przybyło: w styczniu r. b. 28, w lutym r. b. 19, w marcu r. b. 12, w kwietniu r. b. 8, w maju zaś r. b. już tylko 6. Uderzające wymową cyfr zestawienie tych dwu objawów świadczy dobitnie o wzmagającym się stale z dniem każdym zaufaniu społeczeństwa do stabilizacji złotej i stosunków gospodarczych.

Zapisujcie się na członków Czerwonego Krzyża Polskiego.

SPRAWY PODATKOWE.

Zatwierdzenie statutu.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zatwierdziło statut poboru podatku inwestycyjnego (drogowego) na rok 1927-8. (s)

Ceny w Wileńszczyźnie z dn. 10-go czerwca 1927 r. w hurcie.

	w Wilnie
Ziemiopłody:	
Żyto za 100 kłgr.	53
Owies	46-47
Jęczmień browarowy	50-53
na kaszę	47
Pszonica	60-63
oleje:	
lulany	2.25
pokost	2.60
makuchy	43
W detalu:	
Mąka amer. za 1 kg.	100-115
żytnia 30 proc.	55-65
razowa	50-85
Mięso	
wołowe za 1 kg.	2.60-2.80
cielęcina	2.00
baranina	2.50-2.70
wieprzowina	3.00-3.20
gęsi	12-13
kaczki	6.00-8.00
indyki	20-22
Tłuszcze:	
słonina kraj. 1 gat.	4.50-4.70
smalec wieprzowy	4.80
Nabiał:	
masło niesolone	7.00-7.50
solone	5.50-6.00
śmietana za 1 litr	1.80-2.00
twaróg	1.20-1.80
Jajka za 10 sztuk	1.20-1.30
Skóry:	
miejsc. wyrob. (podeszwa)	
za 1 kg.	10.00-14.00
chrom za stopę	2.70-4.50
gema	4.50-6.50
Drzewo wóz: sosna	10-14
brzoza	11-14

Giełda Wileńska w dniu 10. VI. r. b.

	ąd.	plac.	trans.
Listy zastaw. Wil. B.			
Ziemi. z. 100	50,20	49,90	—
Akcje Wil. Banku			
Ziemi. r. 250	—	—	92

Giełda Warszawska w dniu 10. VI. b. r.

	sprowadz.	kupno
Dolary	8,92	8,94
		8,90

Obrazki więzienne.

Otrzymujemy następujący list: Wilec Szanowny Panie Redaktorze!

Chcę podzielić się z czytelnikami „Kur. Wil.” informacjami o stanie opieki duchownej nad więźniami w Wilejce pow., proszę o umieszczenie na szpaltach dziennika niżej następującego:

Na przeszło paruset więźniów większy znaczny procent (75%) stanowią prawosławni, reszta zaś rzym.-katolicy. Duszpasterstwo nad tymi ludźmi powierzono—rz.-kat. ks. dziekanowi A. Snieżko i praw. ks. P. Anop. Z kapłanami tymi mnie osobiście nie wiązało i nie wiąże, lecz tym razem chcę tylko wskazać różnicę w wykonaniu przez nich obowiązków pasterskich.

Ks. P. Anop mimo swej ciężkiej choroby, w miarę możliwości odwiedza więźniów swego wyznania i nie posiadając w swojej dyspozycji odpowiedniej kaplicy, w zwyczajnej celi biesiaduje z nimi, głosząc wyłącznie naukę Chrystusa. Z ust ks. Snieżko wychodzi prawie zawsze jakaś analiza kodeksu karnego. Stojąc w pięknej kaplicy biedny więzień niby znów przeżywa wrażenie rozprawy sądowej. Najdotkliwiej dał odczuć ks. dziekan Snieżko swoją zupełną obojętność względem dusz mu powierzonych, jak świadczy następujący wyodek. W lutym r. b. więzień Romaneuk walcząc ze śmiercią prosił o księdza. Naczelnik więzienia P. Adamiak współczując ostatniej prośbie biednego więźnia, jak mi wiadomo, trzykrotnie uwiadomił ks. Snieżko, lecz ten ostatni przyjąć odmówił, upominając się o powóz. Należy nadmienić, że ks. Snieżko mieszka zaledwie 250 mtr. od więzienia. Więzień R. zmarł bez spowiedzi.

Cóż wtedy mógłby wymagać ks. Anop, zamieszkując o wiele dalej od więzienia, przy swojej ciężkiej chorobie? A jednak nigdy nie wdziałem go odwiedzającego więźniew powozem. Chociaż ks. Snieżko piastuje prezesostwo patronatu więziennego, lecz nie pamiętam wypadku odwiedzin jego chorych więźniów i udzielenia im niektoje pomocy.

Jako wiernemu syn rz.-kat. kościoła przykro mi jest podawać podobne, lecz w imię prawdy i nadziei skuteczności w tychże brakach czułem się do tego obowiązany.

Więzień.

Wieści i obrazki z kraju

Mikołaj Zabiello skazany na karę śmierci przez rozstrzelanie.

(Telefonem od własnego korespondenta z Głębokiego).

Dnia 7 maja 1927 roku pasący krowy w pobliżu lasu należącego do majątku Raczki, gminy szarkowskiej, pow. dziśnieńskiego Sergiusz Filiponek znalazł w lesie ukryte w krzakach zwłoki zamordowanej kobiety w koszuli. W pobliżu trupa były rozrzucone w różnych miejscach butelki od wódki, zakrwawiony kamień, pokrzwawione strzepy spódnicy, 2 guziki i moneta pięcio groszowa.

Zaalarmowany o tem komendant posterunku policji państwowej w Szarkowszczyźnie, prowadząc w tej sprawie dochodzenie ustalił, że zamordowana kobieta pochodzi ze wsi Polocki, gminy hodućkiej, powiatu święciańskiego i nazywa się Antonina Hołubicka. Według oświadczenia jej męża Antoniego w dniu 1 maja r. b. wzięła ona 50 rubli złotych i 15 złotych, udając się w stronę Głębokiego, gdzie miała kupić krowę.

Dalsze dochodzenie policyjne ustaliło, że w dniu 3 maja b. r. widziano ją we wsi Marki, gminy szarkowskiej idącą w towarzystwie mieszkańca tej wsi Mikołaja Zabiella. Po stwierdzeniu tego faktu śledztwo potoczyło się bardzo rażnie naprzód. Przeprowadzona rewizja w mieszkaniu Mikołaja Zabiella dała niezbite dowody jego winy. Znalezione bowiem strzepy zakrwawionej spódnicy, która należała do zamordowanej.

Mikołaj Zabiello, badany przez sędzię śledczego, początkowo nie przyznawał się do niczego, wypierając się jakoby wogóle „znał zamordowaną przed śmiercią.”

Wzięty jednak w ogień krzyżowych pytań zeznał, że rzeczywiście zamordował Antoninę Hołubicką, że w chwili zysku. Wiedział on, że Hołubicka ma przy sobie 50 rubli złotem i powziął zamiar pieniądze te jej zrabować.

W tym celu wybrał się pod pretekstem przeprowadzenia przez las z nią w drogę z zamiarem popełnienia mordu w lesie. Tuż przed

lasem Hołubicka usiadła przy drodze, chcąc nałożyć pantofle. Morderca wykorzystał ten moment i w chwili, kiedy ta pochylona sznurowała pantofle, uderzył ją kamieniem w twarz, Gdy Hołubicka zemłodnia upadła na ziemię bandyta rzucił się na nią i z ściągniętą spódnicą pasją zadał jej tym samym kamieniem jeszcze kilkanaście ciosów w głowę i twarz. Następnie, kiedy zauważył, że katowana już nie żyje, trupa zaciągnął do lasu, chowając go w krzakach, schował do zanadto sakiewkę z 50 rublami i skierował się do domu, zabierając ze sobą jak mu się zdawało całą spódnicę, ściągniętą z trupa.

Onegdaj Sąd Okręgowy w Wilnie na sesji wyjazdowej w Głębokiem w składzie sędziów Owsianki, Kontowta i Borejki rozpatrywał w trybie doraźnym tę potworną sprawę.

Oskarżenie wniósł prok. przy Sądzie Okręgowym w Wilnie Kapałski. Bronił oskarżonego aplikant adwokacki Frucht. Sekretarzem był Wiliamec.

W czasie przewodu sądowego wyznał się, że morderca zadarł już kilkakrotnie przedtem z prawem. Między innymi był w swoim czasie skazany na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary na przeciąg 2 lat.

To też Sąd po krótkich przemówieniach stron wydał wyrok skazujący Mikołaja Zabiella za zabójstwo Antoniny Hołubickiej w chwili zysku dokonane zapomocą kamienia zadając jej przytem kilkanaście ciosów wywołujących szczególne cierpienia na karę śmierci przez rozstrzelanie.

Obronca oskarżonego wystąpił do p. Prezydenta prośbę o ulaskawienie skazanego. Ponieważ p. Prezydent nie skorzystał z przysługującego mu prawa łaski wczoraj o godzinie 4 m. 30 bandyta Mikołaj Zabiello został rozstrzelany.

Przy egzekucji asystował pluton 23 pułku ułanów.

NOWOGRODEK

Poświęcenie bursy białoruskiej.

Dnia 2-go czerwca odbyła się u nas uroczystość bodaj czy nie pierwsza na terenie Wschodnich Kresów Rzeczypospolitej Polskiej, uroczystość, która stanowi punkt zwrotny w stosunkach polsko-białoruskich i wyraźnie wskazuje na to, iż obecny rząd doskonale zdaje sobie sprawę z doniosłości zbliżenia polsko-białoruskiego i konieczności zmiany polityki prowadzonej w stosunku do mniejszości narodowych przez smutnej pamięci poprzednie rządy.

Ostatecznie sam fakt poświęcenia dwóch burs białoruskich (męskiej i żeńskiej) nie byłby niczem osobliwym gdyby: 1) nie był to fakt wogóle pierwszy i 2) gdyby inicjatywa utworzenia tych burs nie wyszła ze strony pana wojewody, a więc przedstawiciela rządu.

Bursy te powstały z inicjatywy pana wojewody, który zorientowany w tym miejscu w straszliwie ciężkich warunkach, w jakich pracowało miejscowe gimnazjum białoruskie, postanowił wspomóc je i zamiar swój wprowadził w czyn.

W rezultacie pan wojewoda wystarał się o dwa (narazie) etaty nauczycielskie, wspomógł gimnazjum finansowo i tym, tak małym w rzeczywistości kosztem, prostu przetworzył tych ludzi, stwarzając z nich obywateli o poczuciu pełni netyklo swych praw, ale i obowiązków w stosunku do starszej swej siostry—Polski, jak sami wyrażali się w przemówieniach.

Uroczystość miała przebieg następujący: pan wojewoda w towarzysztwie całego szeregu wyższych urzędników przybył najpierw do bursy żeńskiej na Pieresiece (przedmieście Nowogrodka) gdzie gości powitała po białorusku jedna z uczennic p. M. Biedziejewska wręczając panu wojewodzie bukiet kwiatów. Po odprawieniu krótkich modłów i poświęceniu bursy przez księdza dziekana powiatowego Bobkowskiego obecni wzięli całą bursę mogącą wygodnie pomieścić 18 dziewcząt. Następnie wskazywano im na białoruską jedną z uczennic p. M. Biedziejewska wręczając panu wojewodzie bukiet kwiatów. Po odprawieniu krótkich modłów i poświęceniu bursy przez księdza dziekana powiatowego Bobkowskiego obecni wzięli całą bursę mogącą wygodnie pomieścić 18 dziewcząt. Następnie wskazywano im na białoruską jedną z uczennic p. M. Biedziejewska wręczając panu wojewodzie bukiet kwiatów.

Po akademii pan wojewoda zabrał głos dziękując zebranym za serdeczne przyjęcie i życząc młodzieży powodzenia w naukach i w pracy nad rozwojem kulturalnym swego kraju, wyraził nadzieję, iż w przyszłym swem życiu będą dobrymi obywatelami Państwa i nie przestaną godnie reprezentować kulturę swego narodu. Jednocześnie pan wojewoda zapewnił Komitet Rodzicielski, iż w dalszym ciągu otaczać będzie troskliwą opieką tak gimnazjum, jak i obydwie bursy, oraz podkreślił swą wiarę w to, że raz obrana przez ciało pedagogiczne droga nie ulegnie zmianie.

Na zakończenie uroczystości zwiędziono całą bursę, a następnie gościnnie gospodarze zaprosili wszystkich obecnych na śniadanie, które przeciągnęło się wśród miłego i szczerzego nastroju do późna.

mc.

BEREZWECZ.

Tragiczna wycieczka łódka.

Dn. 5 b. m. o godz. 16 dwóch podoficerów 23 p. uł. stac. w maj. Berezewcz gm. głębokiej, jadąc łódką w towarzystwie Leokadii Kalinowskiej i Władysławy Sobafskiej, zam. w Głębokiem, wskutek nieostrożności przewrócili łódkę.

Jeden z podoficerów kpr. Antoni Siemiantkowski utonął. Reszta osób uratowana.

DRUJA.

Wyrodna matka.

Zofia Miłaszewiczówna, zam. we wsi Blinowszczyzna gm. drujskiej, zabiła swe nowo-narodzone dziecko a następnie zakopła w pobliskim lesie. Wymieniona do winy się przyznała oświadczając, iż popełniła dzieciobójstwo pod wpływem wstydu. Akta z aresztów skierowano do sędz. śled. w Brasławiu.

MIORY.

Morderstwo z miłości.

Dn. 5 b. m. o godz. 19 Jan Gajlewicz m-c maj. Aleksandrowo gm. miorskiej, dwoma wyszłałami ze strzelby myśliwskiej zabił swą pasierbicę Michalinę Rosińską, a następnie popełnił samobójstwo.

Wypadek miał miejsce na trakcie Gierwiaty—Aleksandrowo w odległości 6 km. od Mior. Tło zabójstwa — prawdopodobnie miłosne.

GRODNO.

Zmniejszenie się bezrobocia.

Wobec uruchomienia robót sezonowych w powiecie grodzieńskim, stan bezrobocia w ostatnim czasie zmniejszył się do liczby 1.307 osób, z czego robotników niewykwalifikowanych 444, pracowników umysłowych 127. Z zasiłków korzysta 219 osób.

DOLHINÓW.

Skutki huraganu.

Dn. 6 b. m. we wsi Zarach gm. dolhinowskiej huragan zerwał 9 dachów z domów mieszkalnych Daniela Żarskiego, Jana Mleczko, Mikołaja Borowego, Mikołaja Mileckiego, Andrzeja Kajdanika, Stanisława Mleczko, Mikołaja Mleczko, Filipa Żarskiego i Józefa Mleczko. Straty—2160 zł.

N.-WILEJKA.

Zamach samobójczy.

Dn. 7 b. m. Józef Jankojć m-c N.-Wilejki będąc w stanie nietrzeźwym usiłował otruć się esencją octową. Stan zdrowia Jankojcia obaw nie budzi.

WORNIAŃY.

Wystawa koni.

Naczelnik Wydziału Rolnego przy Urzędzie Wojewódzkim wyjechał w dniu wczorajszym do Wornian w powiecie wileńsko-trockim na wystawę koni.

Obozy letnie dla młodzieży.

Młodzi idą... Na zmianę starego pokolenia, zmęczonego, starganego wojną, biedą i depresją, która po wojnie nastąpiła, idzie młode pokolenie budować wolne życie w wolnej Polsce. Od tego, jak zostaną wychowane to pokolenie, zależy, jak będzie ono to nowe życie budowało. A wychowanie, to nie tylko podanie pewnej sumy wiadomości, niezbędnych do uzyskania takiego czy innego fachu—to wychowanie serca, umysłu i ciepła, by stworzyć typ pełnego obywatela.

Wiadomo, że wychowanie umysłu i charakteru jest nierozdzielnie związane z wychowaniem ciała. Staropolskie przysłowie mówi: „W zdrowym ciele zdrowy duch”. A jeśli zdrowe ciało jest potrzebne każdemu obywatelowi w każdym społeczeństwie, ileż bardziej potrzebne ono tym, co „na kresach pełniąc czujną straż” czuwać muszą, by wrogie siły nie wydarły nam tego, co stanowi nasz największy skarb: w krwawym trudzie wywalczonej Niepodległości. Sprawa przysposobienia wojskowego, tego nieustannie czujnego pogotowia Narodu, na Kresach jest bardzo ważna, niż gdzieindziej; wychowanie fizyczne, dające młodzieży zdrowie, siłę i hart wiary jest nierozdzielnie z przysposobieniem wojskowym i stanowi jego najistotniejszą podstawę.

Kobiety polskie nie mogą, nie mają prawa uchylić się od udziału w pracach tego pogotowia. Muszą być przygotowane na to, że Państwo w razie niebezpieczeństwa — zażąda od nich pomocy dla walczącej armii w tym zakresie, na jaki kobiety stać: w zakresie służb pomocniczych i opieki nad żoł-

PODBRODZIE.

Obchód dnia święta pułkowego 23 p. ułanów.

W dniu pierwszego czerwca obchodził uroczysty dzień święta pułkowego 23 pułku ułanów grodzieńskich. Dzień święta pułkowego jest dniem zatwierdzenia numeru i nazwy pułku. Historia 23 pułku ułanów, tak jak znakomitej większości pułków kawalerji polskiej bierze swój początek w roku 1918. W grudniu tego roku w Ziemi Grodzieńskiej powstała jego pierwsza organizacja, początkowo jako szwadron następnie jako większa jednostka bojowa.

Odnosi rozkaz o zatwierdzeniu i mianowaniu pułku z dnia 1 czerwca 1921 roku ma brzmienie następujące:

„Rozkazem M. S. Wojsk. ze względów organizacyjnych 23 pułk ułanów nadniemieńskich i grodzieński pułk ułanów połączone zostają w jeden pułk, który otrzyma nazwę 23 pułk ułanów grodzieńskich. Obydwa te pułki w przeciągu swego istnienia wykazały niejednokrotnie wysoką sprawność wojkową i czyn ich zawsze pozostaną w pamięci ukochanej Ojczyzny, a w szczególności Ziemi Wileńskiej.

Jestem przekonany, że sławna tradycja bojowa 23 pułku ułanów Nadniemieńskich i pułku ułanów grodzieńskich zostanie przekazane nowemu pułkowi który nadal będzie potęgował sławę i wykaze ją za wart jest tych od których bierze początek.

Konarzewski, gen.

Do historii nazwy pułku przytoczyć jeszcze trzeba list ówczesnego dowódcy dywizji ppłk. Szt. Gen. Przewłockiego.

„Przedkładając wniosek w sprawie zatwierdzenia pułku z mianem Pułku Ułanów Grodzieńskich usilnie proszę Pana Generała o poparcie tego wniosku ponieważ pułk ten już niejednokrotnie wykazał swoją wysoką wartość bojową a ja, jako dowódca dywizji, stwierdzam, że swoją wybitną karnością, porządkiem wewnętrznym i sprawnością pułk ten w zupełności zastępuje na zaliczenie go w poczet pułków ułanów W. P.”

(—) Przewłocki ppłk. Szt. Gen. i Dowódca Dywizji.

Obchód święta pułkowego miał wszędzie na wszystkich postojach pułku przebieg uroczysty i podniosły. Wszędzie odbyły się msze św., a następnie defilady.

W garnizonie Podbrodzie w przeddzień święta pluton trębaczy odegrał capstrzyk.

W dzień święta w godzinach popołudniowych odbyły się popisy sportowe i wladanie bronią białą, po których zwycięzcy otrzymali nagrody.

W garnizonie Podbrodzie, liczącym więcej podoficerów zaw. pułku aniżeli pozostałe garnizony, w lokalu „Strzelca” odbyło się przedstawienie amatorskie i zabawa taneczna, z której całkowity dochód został ofiarowany na zakończenie rozbudowy kościoła garnizonowego w postaci kilicha z napisem „Korpus oficerski pułku 23 ułanów grodzieńskich w uczczeniu dnia święta pułku ofiarowuje dla kościoła garnizonowego w Podbrodziu”.

KRONIKA

Sobota 11 czerwiec

Dziś: Barnaby Ap. Jutro: Trójcy św. Wschód słońca - g. 3 m. 16 Zachód - g. 19 m. 54

OSOBISTE

Z Urzędu Celnego. Prezes Urzędu Celnego dr. Stanisław Lewkowski wyjechał w sprawach służbowych do Warszawy; zastępować go będzie kierownik IV oddz. kontroli p. Stanisław Chmielewski.

SPRAWY SZKOLNE

Zakończenie roku szkolnego. Koło Dyrektorów Państwowych Szkół Średnich w Wilnie po poprzednim porozumieniu się z Kuratorjum Okręgu Szkolnego Wileńskiego ogłasza, że rok szkolny w szkołach średnich ogólnie kształcących, seminarjach nauczycielskich i w tych szkołach zawodowych, w których koniec roku nie został ustalony specjalnym zarządzeniem Ministerstwa W. R. i O. P. kończy się dnia 21 czerwca. W okresie od 22 do 28 czerwca odbywać się będą egzaminy wstępne. Wobec tego początek egzaminów wbrew poprzednim ogłoszeniom, zacznie się w środę dn. 22 czerwca o godz. 8-jej rano.

Z KOLEI

Ulgę przejazdową dla żon kolejarzy. Z ulg przejazdowych mogą korzystać żony pracowników kolejowych, czynnych i emerytowanych, tylko w tym wypadku jeżeli pozostają we wspólnym pożyciu małżeńskim, niezależnie od tego czy mają własne źródło utrzymania. Z przywileju tego korzystać nie mogą żony prac. sądowo separowane. (i)

SPRAWY WODNE

Roboty budowlane. Dyr. Dróg Wodnych w r. 1927. W tym roku w dalszym ciągu prowadzone są roboty odbudowy kanałów Ogłńskiego i Królewskiego, jak również prace konserwacyjne na kan. Augustowskim.

Odbudowa postępuje naprzód w szybkim tempie i jest już na wykończeniu.

Obfite deszcze, które przyczyniły się do wzrostu poziomu rzek, zmusiły Dyrektora do przerwania budowy na Niemnie, Prypeci, Pieczorze i Pinie.

Przesłany został do Min. Rob. Publ. projekt umocowania w Grodnie prawego brzegu Niemna.

Dyr. Dróg Wodnych, ażeby zatrudnić bezrobotnych, rozpoczęła w roku zeszłym budowę portu zimowego na Wilji; roboty te prowadzone są w dalszym ciągu, a zakończone będą prawdopodobnie za parę lat.

W pogocie tym zatrzymywane są będą mogły prócz zaburzącego, stąki prywatne. Oczyszczanie nurtu rzeki Wilji od kamieni i pali pozostałych po zniszczonych mostach trwa w dalszym ciągu. (j)

SPRAWY SANITARNE

Stan zdrowotny dzieci szkół powszechnych m. Wilna. Jak wynika z raportu sprawozdawczego z czynności lekarsko higienicznych w szkołach powszechnych m. Wilna za m. maj - stan zdrowotny dzieci szkół powszechnych w wspomnianym miesiącu przedstawiał się następująco:

Stwierdzono świnkę w 4 wypadkach; inne choroby skórne zanotowano wśród 30 dzieci. Poza to podejrzano o gruźlicę płuc 20 dzieci; stwierdzono zaś gruźlicę płuc w 3 wypadkach. Z innych chorób zanotowano: gruźlicę chłonne powiększone w 276 wypadkach i w 1 wypadku gruźlicę gruźlicową chłonnych. Dalej stwierdzono 10 wypadków zachorowań na choroby nosa; choroby uszu - 5; jaglicę - 5; inne choroby oczu - 16; wady urodzenia stwierdzono wśród 16 dzieci. Na choroby zakaźne zanotowano następującą ilość zakażeń: płońca - 4; dur plamisty 2; odra - 3 i róża 1. Do powyższego dodać jeszcze należy, iż liczba dzieci zaszczepionych w m. maju sięgała cyfry - 2165, brudnych zaś 2586, jest to bardzo poważny odsetek zważywszy, iż w ogóle liczba dzieci uczęszczających do szkół powszechnych m. Wilna wyraża się cyfrą 10,020 dzieci. (S)

Z KASY CHORYCH

Zarząd Kasy Chorych m. Wilna podaje niniejszem do wiadomości ogółu ubezpieczonych i uprawnionych członków ich rodzin, że poczynając od 12 czerwca r. b. wprowadza okazywanie pomocy lekarskiej obojętnie chorym w niedzielę i dni świąteczne. Dla zapisania lekarza do domu należy się zgłosić do Biura Chorych Centrali (Dominikańska 15) w godzinach od 9 rano do 12 w południe, przynosząc ze sobą legitymację szpitalną wzgl. inny dowód, stwierdzający uprawnienie do świadczeń.

Zarząd Kasy zorganizował pomoc lekarską w niedzielę i święta tylko dla wypadków rzeczywiście ciężkich, kiedy stan zdrowia chorego nie pozwala mu zacząć od następnego powszedniego dnia; w razie więc wezwania lekarza bez potrzeby okazania natychmiastowej pomocy, Kasa ściąganie kosztu wyjazdu lekarza w myśl regulaminu dla chorych.

Obojętnie chorych, pozostających już pod opieką lekarza rejonowego, w niedzielę i święta odwiedza tenże rejonowy lekarz. 4565-1

ZE ZWIĄZ. I STOWARZ.

Przekazanie sztandaru. Dn. 12-go czerwca r. b. (niedziela) o godz. 4 i pół po południu w lokalu Związku Polaków z Kresów Białoruskich (Zakordonowych), przy ul. Zawalnej 1 odbędzie się uroczystość przekazania sztandaru Komitetu Obrony Kresów Wschodnich, Związku Polaków z Kresów Białoruskich (zakordonowych),

na której przemawiać będą pp. mecenas Mirosław Obieziński z Warszawy i prof. U. S. B. Władysław Zawadzki.

Po zakończeniu uroczystości wygłoszony będzie przez p. Mirosława Obiezińskiego referat na temat: „Stan cywilno prawny miłośnika polskiego w Rosji Sowieckiej”. Po referacie dyskusja prawnicza. Na zebranie powyższe proszeni są wszyscy kresowcy i sympatycy. Wejście bezpłatne.

Zjazd w Gdańsku. Zarząd Oddz. Okr. Wileńskiego Stow. Chr.-Narod. Naucz. Szk. Powszechnych w Wilnie podaje do wiadomości, iż w dniach 3-4 lipca 1927 r. odbędzie się Walny Zjazd Delegatów Stowarzyszenia Nauczycielskiego w Gdańsku. Ze względu na miejsce i doniosłość spraw, jakie będą poruszone na Zjeździe pożądanym jest jaknajliczniejszy udział delegatów i członków. Wszelkie udogodnienia przejazdu, zaprowiantowania i noclegów zapewniłono. Zgłoszenia prosimy nadsyłać do Sekretariatu Zarządu Oddz. - Wilno, Mostowa 7.

Uzdrowisko „Druskieniki” dla nauczycielstwa. Podaje się do wiadomości wszystkich członków, iż zarząd uzdrowiska Druskieniki udzielił dla członków naszego stowarzyszenia następujących ulg: Kartę wstępu pierwszej osoby w rodzinie - 15 zł., dla następnych - 5 zł. Na kąpielach solankowych i hydroterapii - 50 proc. Na kąpielach borowinowych i kwasowogłowych - 25 proc. Kąpiele kaskadowe i plaża - gratis. Osoby chcące korzystać z powyższych ulg muszą zaopatrzyć się w zaświadczenie, które można będzie otrzymać w Sekretariacie Zarządu Okręgowego

Popis chóru S. U. P. W niedzielę dn. 12 b. m. w lokalu Stowarzyszenia Urzędników Państwowych (Mickiewicza 9) odbędzie się ostatni przed feriami letnimi popis chóru S. U. P. W programie nowy i bogaty repertuar.

Początek o godz. 8 m. 15 wiecz. Wstęp dla członków S. U. P. bezpłatny.

ZEBRANIA I ODCZYTY

Z Wil. Oddz. Pol. T-wa Pediatrycznego. Dnia 14. VI. r. b. we wtorek o godz. 8 wieczorem w sali Wil. Tow. Lekarskiego (Zamkowa 24) odbędzie się posiedzenie naukowe Wil. Oddz. Polskiego Towarzystwa Pediatrycznego z odczytem prof. dr. J. Alexandrowicza - „Dziedziczenie chorób w świetle teorii Mendla.

Goście mile widziani. III Walne Zebranie Członków Okr. Wil. Stow. Ch.-N. Naucz. W dniu 12 b. m. o godz. 10 rano w sali Stow. Urzędników Państw. przy ul. Mickiewicza 9 odbędzie się walne zebranie członków Okręgu Wileńskiego z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Referat delegata Zarządu Głównego. 2) Referat „Organizacja i Samorząd Szkolny”. 3) Dyskusja. 4) Sprawozdanie z działalności Zarządu Okr. 5) Sprawozdanie Kół z prowinjii. 6) Dyskusja.

- 7) Sprawa uposażenia naucz. szk. powsz. 8) Sprawy bieżące. 9) Wolne wnioski. 10) Zebraniu wspólna fotografia. Obecność członków obowiązkowa.

WYSTAWY

Otwarcie wystawy szkół zawodowych Wileńszczyzny. Dn. 10 czerwca r. b. w pałacu po Tyszkiewiczowskim w obecności prezyd. p. wojewody, kuratora dr. A. Ryniewicza, przedstawicieli władz duchownych, wojskowych i świata naukowego, oraz wśród liczego grona nauczycielstwa, nastąpiło otwarcie wystawy, której dokonał p. kurator dr. A. Ryniewicz.

Przemówienie wygłosił w imieniu Związku Polskiego Naucz. Szkół Zawod. inż. M. Swidziński, następnie nac. Wydz. Szkół Zawodowych p. L. Kuczewski i na zakończenie p. kurator A. Ryniewicz podkreślając dodatnie wyniki prac szkół zawodowych, zwłaszcza w tak krótkim czasie.

Po otwarciu wystawy licznie zebrani goście zwiedzali wystawę przy dźwiękach orkiestry Państw. Szkoły Technicznej.

Jak wygłąda wystawa imponująco! Aby się przekonać należy ją zwiedzić.

Blizsze sprawozdanie o ekspozycjach i pracach podamy w tych dniach.

WYCIECZKI

Zarząd Zrzeszenia Asystentów U. S. B. zawiadamia koleżanki i kolegów asystentów, że w niedzielę 12 b. m. odbędzie się wycieczka towarzyska do Zielonych Jezior. Zbiórka o godz. 11 min. 45 (punktualnie) na przystanku statków na Wilji. Wiktuały każdy uczestnik zabiera ze sobą. Goście mile widziani.

ZABAWY

Ogród po Bernardyński. W niedzielę 12. VI. r. b. od godz. 11 do 3 p. p. „Poranek Muzyczny” łącznie z zabawą dla dzieci z niespodziankami zorganizowany przez szkoły „Dziecko Polskie”. I starsi i mali znajdą tam miłą rozrywkę. Bilet wejściowy 40 gr. i 25 gr.

Teatr i muzyka

Teatr Polski (sala „Lutnia”). Dziś „Głuszc” z Zofią Jaroszewską na czele.

Niedzielną popołudniową. W niedzielę o godz. 4 m. 30 popoł. „Pani prezesa”.

Ceny miejsc najniższe od 15 gr. „Obrona Częstochowy” w teatrze Polskim. Teatr Polski w dniu uroczystości koronacji Obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej zamierza wystawić „Obronę Częstochowy” - E. Bośniackiej.

Rolę ks. Kordeckiego wykona gościnnie znakomity artysta i reżyser teatrów miejskich w Warszawie p. Józef Siliwicki.

W celu uniknięcia natłoku w ostatniej chwili, kierownictwo Teatru zawiadamia, iż zamówienia na poszczególne bilety, zarówno jak i dla pielgrzymek przyjmujące kasa Teatru w godzinach zwykłych.

Teatr Letni (ogród po-Bernardyński). Dziś „Księżna wykwoka”. Początek o godz. 8 39 wiecz. Bilety od godz. 11 do 4-jej w kasie Teatru Polskiego, od godz. zaś 5-jej w kasie Teatru Letniego.

Koncerty symfoniczne w ogrodzie Bernardyńskim. W tych dniach nastąpi otwarcie sezonu koncertów Wileńskiej Orkiestry Symfonicznej, pod dyrykcją nowozaangażowanego przez Wileńskie T-wo Filharmoniczne kapelmistrza p. prof. Jana Sidło dyrektora Śląskiej Akademii Muzycznej.

Wylubny ten muzyk zdobył niezwadnie w krótkim czasie sympatię u publiczności wileńskiej, zwłaszcza że repertuar w nadchodzącym sezonie został znacznie powiększony przez utwory dotychczas w Wilnie niewykonywane. Ceny miejsc pozostają zeszłoroczne.

Teatr w ogrodzie Bernardyńskim

„Księżniczka cyrkówka” operetka w 3 aktach Kalmana.

Letni sezon w ogrodzie Bernardyńskim rozpoczął się operetką nieciekawą ani pod względem wartości muzycznych, ani gatunku libretta; jedynie w akcie II Kalman staje się nieco interesującym w jazzbandowych efektach pięknego walcu.

Wesół się operetkowych zasługuje na uznanie za wykazany wysiłek okraszenia operetki humorem i dowcipami. Pp. Sokołowska, Czerniawska, Malinowski (posiadający głos o charakterze barytonowym), Winiaszkiewicz, wraz z baletem siostr Watrasówien, Olszewskiej i in. - oto całość, stanowiąca piękne to wieczoru. Stroje pp. Sokołowskiej przeliczne.

Kapelmistrz p. Sirota dyrygował poprawnie. Chóry wartoby wzmożnić. Zastępca.

Radjo

SOBOTA 11 czerwiec. Warszawa 10 kw. 1111 m.

12.00. Komunikat lotniczo-meteorologiczny. Nadprogram.

12.05. Odczyt dla młodzieży szkolnej z racji obchodu dnia świąteczności wygłosi p. Patkowski dyrektor „Uranji”.

15.00. Komunikat gospodarczy i meteorologiczny. Nadprogram.

15.20. Przerwa.

16.30. Odczyt p. t. „Nicaragua”, wygłosi mec. Leon Berenson.

17.00. Nadprogram i komunikaty.

17.15. Koncert popołudniowy. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Jana Dworakowskiego, P. R. Ada Horsa (spiew), p. Jan Hill (skrzypce) i prof. Ludwik Urstein (akompanjament). Utwory: Masenet, Ponchilliego, Riesa, Moszkowskiego, Szopskiego i in.

18.40. Rozmaitości wypowie p. L. Laniński.

19.40. Odczyt p. t. „Obraz produkcji rolnej w Polsce”, wygłosi p. Sturm de Strem (dział „Rolnictwo”).

20.20. Uroczysta akademja ku czci św. Franciszka z Assyżu (transmisja z sali Rady Miejskiej).

22.00. Komunikat lotniczo-meteorologiczny. Sygnal czasu, nadprogram, komunikaty P. A. T.

22.30. Transmisja muzyki tanecznej z restauracji „Rydz”.

Program koncertów zagranicznych. Medjolan, 322,8 m.

20.45. „Carmen”, opera Bizeta. Wiedeń 7 kw. 517,2 m.

20.00. „Stary Wiedeń” recytacje.

21.00. Koncert orkiestry mandolinistów. Berlin 494 m.

20.30. „Dwa szczęśliwe dni” farsa w 4 aktach Schöntana i Kadelburga.

Uroczystości ku czci Słowackiego. W związku z akcją zainicjowaną w całym społeczeństwie z okazji powrotu do kraju prochu Słowackiego, „Polskie Radio” zgłosiło do komitetu wykonawczego uroczystości swój akces, oddając do dyspozycji wszystkie swoje możliwości propagandowe i informacyjne.

Od paru dni radiostacja warszawska nadaje codziennie w przerwie koncertu

Narada w sprawie porządku i obozow podczas uroczystości koronacyjnych

W dniu 10 czerwca r. b. w rzędzie Wojewódzkim pod przewodnictwem naczelnika Wydziału Bezpieczeństwa Publicznego odbyła się narada w sprawie porządku i obozowisk podczas uroczystości koronacyjnych w dniu 2 lipca r. W naradzie wzięli udział przedstawiciele Komitetu Koronacyjnego, ksiądz kanonik Cichoński, Komisarz Rządu na m. Wilno oraz oficy garna policyjne.

wieczornego komunikaty informacyjnej zwania komitetu wykonawczego, ztem „Polskie Radio” zamierza zainicjować mikrofon na uroczystej akademji oraz w miejscu, w którym podczas przybytu prochu wieszca w stolicy przemawiać będą dostojnicy państwa.

Pozatem „Polskie Radio” projektu zainstalowanie stacji nadawczej iskrowej na statku, wiozącym prochy wieszca. Stacja stała nadawać będzie radiodepesy z opisem podróży i obchodów uroczystych po drodze. Depesze te natychmiast po odebraniu nadawane będą przez polskie stacje radiofoniczne.

Na wileńskim bruku

Zaginienie osoby. Prakseada Rakowska zam. Beliny 16, zameldowała policji o zaginięciu jej syna Aleksandra lat 14, który w dn. 6 b. m. wyszedł z domu i dotychczas nie powrócił.

Zatrzymanie. Urząd Sledczy zatrzymał zawodowego oszusta kilkakrotnie karanego Sergiusza Szyszakowa zam. Al. Róż 9, który pod pretekstem wyrobienia posad w różnych przedsiębiorstwach przez siebie zmyślonych od kadeo zgłaszającego się kandydata pobierał kaucje w sumie od 50-300 zł. Ofiarą padło około 20 osób.

Tegoż dnia 2 komis. zatrzymał Wacława Weryka i Paulinę Pawłowską bez stałego miejsca zamieszkania za nielegalne przekroczenie granicy litewskiej

SPORT

Wścigi konne

Wileńskie T-wo Hodowl. Koni i Pielierania Sportu Konnego w dniu 12 b. m. (w niedzielę) urządziło na torze w Pospieszce pierwsze wścigi konne. Totalizator będzie czynny. Początek wścigów o godz. 2 popoł.

Następne wścigi odbędą się w dn. 16, 19, 23 i 26 b. m.

Listy do Redakcji

Do Redakcji czasopisma „Kurier Wileński”.

W gazecie W. Panów z d. 4-go czerwca r. b. nr. 126/875 została wydrukowana na wzmiarkę, iż jakoby „parę dni temu władze administracyjne zamknęły Wileński Bank Białoruski”, i jak „dowiedział się redakcja” zostały również przez władze zamknięte oddziały tego Banku w Głębokiem i w Pinsku. Ponieważ wspomniana wiadomość nie odpowiada prawdzie, Zarząd Banku na mocy art. 30-33 Ustawy Prawowej z dn. 10 maja 1927 r. uprzejmie prosi o wydrukowanie w najbliższym numerze niniejszego sprostowania, iż Białoruskiego Kooperacyjnego Banku w Wilnie z jego oddziałami w Pinsku i Głębokiem nikt nie zamkazał i że w dalszym ciągu Bank jak pracował tak i pracuje normalnie.

Nr. 698 7 czerwca 1927 r. Zarząd Banku.

Wiadomość o zamknięciu banku i jego oddziałów powtórzyliśmy za pismem żydowskim „Cajt” z dn. 3. VI. 27 r. (Red.)

Ogłoszenia Okręgowego Urzędu Ziemięskiego w Wilnie.

Okręgowy Urząd Ziemięski w Wilnie podaje do publicznej wiadomości, że Okręgowa Komisja Ziemięska w Wilnie na posiedzeniu w dn. 27-go stycznia 1927 r. postanowiła wdrożyć postępowanie scaleniowe na obszarze ok. 216 ha gruntów, należących do gospodarzy okolicy Jozce, gm. koniawskiej, pow. wileńsko-trockiego.

Orzeczenie to uprawomocniło się w dn. 28-go kwietnia 1927 r. 4573/609/VI

Okręgowy Urząd Ziemięski w Wilnie podaje do publicznej wiadomości, że Okręgowa Komisja Ziemięska w Wilnie na posiedzeniu w dn. 26-go listopada 1926 r. postanowiła wdrożyć postępowanie scaleniowe na obszarze około 60,08 ha gruntów, należących do gospodarzy wsi Justanowo, gm. leonpolskiej, pow. brastawskiego.

Orzeczenie to uprawomocniło się w dn. 12-go kwietnia 1927 r. 4576/610/VI

Okręgowy Urząd Ziemięski w Wilnie podaje do publicznej wiadomości, że Okręgowa Komisja Ziemięska w Wilnie na posiedzeniu w dniu 4-go marca 1927 r. postanowiła zatwierdzić projekt scalenia gruntów wsi Rudawka, gm. przebrodzkiej (obecnie jodkiej), pow. brastawskiego.

Orzeczenie to uprawomocniło się w dniu 8-go kwietnia 1927 r. Wobec powyższego Okręgowy Urząd Ziemięski ogłasza o zamknięciu postępowania scaleniowego w powyższej sprawie. 4575/612/VI

Okręgowy Urząd Ziemięski w Wilnie podaje do publicznej wiadomości, że Okręgowa Komisja Ziemięska w Wilnie na posiedzeniu w dniu 26 listopada 1926 r. postanowiła wdrożyć postępowanie scaleniowe na obszarze około 175,67 ha gruntów, należących do gospodarzy wsi Piotrowo, gm. daugieliskiej, pow. święciańskiego.

Orzeczenie to uprawomocniło się w dn. 11-go kwietnia 1927 r. 4574/613/VI

Okręgowy Urząd Ziemięski w Wilnie podaje do publicznej wiadomości, że Okręgowa Komisja Ziemięska w Wilnie na posiedzeniu w dn. 26-go listopada 1926 r. postanowiła wdrożyć postępowanie scaleniowe na obszarze około 78,10 ha gruntów, należących do gospodarzy wsi Potulki, gm. leonpolskiej, pow. brastawskiego.

Orzeczenie to uprawomocniło się w d. 26 kwietnia 1927 r. 4573/611/VI

Kino-Teatr „Helios” Wileńska 38.

Parter od 80 gr. Balkon 50 gr. „KORSARZ” oceanów i serc. Imponujący szlagier na tle walki o władzę i o kobiecie. W roli tytułowej niezapomniany „Zygfryd z Nibelungów” PAWEŁ RICHTER. Film ten trzyma widza przez cały czas w nieustającym napięciu. 4566

Towarzystwo Przyjaciół Państwowej Szkoły Technicznej w Wilnie uprasza osoby, posiadające którykolwiek z wymienionych poniżej biletów loterii fantowej, której ciągnięcie odbyło się 21 maja r. b. o odebranie wygranych fantów. Dotychczas zalegają jeszcze fanty wygrane na Nr. Nr. 34, 55, 68, 83, 169, 183, 320, 261, 275, 284, 286, 295, 296, 299, 306, 318, 329, 342, 365, 567, 622, 636, 645, 777, 817, 979, 995, 1006, 1045, 1048, 1126, 1135, 1160, 1191, 1199, 1201, 1318, 1419, 1457, 1712, 1991, 1997, 2105, 2147, 2314, 2499, 2505, 2510, 2528, 2557, 2574, 2636, 2845, 2846, 2983, 2984, 3152, 3176, 3206, 3261, 3269, 3270, 3281, 3285, 3621, 3709, 3711, 3782, 3815 i 3841.

Towarzystwo powiadamia powtórnie, iż wydawanie fantów odbywa się w lokalu Kolejowej Stacji Miejskiej w Wilnie, ul. Witwulskiego 2, codziennie z wyjątkiem świąt i niedziel w godzinach 12-14. Ostateczny termin do otrzymania fantów wyznacza się 18 czerwca r. b. Po tym terminie nieodebrane fanty przejdą na rzecz niezamierzonych uczniów Państwowej Szkoły Technicznej w Wilnie. 4572

Cerata, linoleum, chodniki jutowe, płaszczki gumowe, brezent do wozów, drylich do materaców i sienniki w największym wyborze tylko u I. WILDSZTEJNA, Wilno Rudnicka 2. Ceny najtańsze. 3897

„Triumf” i „B.S.A.” różnych firm niemieckich i krajowych. Maszyny do szycia, Patefony i gramofony WSZYSTKO NA RATY! 4397

Wielki wybór płyt patefonowych i gramofonów. Skrzypce, bałajki, gitary, mandoliny, lustra, zabawki dla dzieci i różne artykuły sport. poleca „UNIwersal” Wielka 21. Pp. wojskowym i urzędnikom państw. warunki dogodnie 4567

„Optyk-Robin” Najstarsza firma w kraju założ. w 1840 r. ul. Dominikańska 17, telef. 10-58. b-1236

Biuro Elektro i Radio-techniczne D. Wajmana, Wilno, Trocka 17, tel. 781. Najtańsze źródło zakupu materiałów elektro-technicznych i radiowych. Ceny konkurencyjne. Prosimy o przekonanie się. 3262

Czy zapisacie się na członka L. O. P. P.? 1365-b

Pianina do wynajęcia. Reperacja i strojenie. Mickiewicza 24-9. Estko. 399o

Zadawanie i reperacja akumulatorów do radio i samochodów. Wilno, Trocka 4, „Radio”. 4516

Zgubioną przeze mnie kartę imatrykulacyjną pod Nr. 3817 unieważniam. Stuchacz U. S. B. 4567

Pieniądze lokujemy dogodnie na oprocentowanie. Dom H.K. ZACHĘTA, Gdańska 6, 1 piętro, tel. 9-05. 4562-1

Unieważnia się zgub. książkę wojskową, wyd. przez 21 pułk ułanów w Równiu i kartę mobilizacyjną im. Bronisława Sienkiewicza. 4569

SPRZEDANO WIĘCEJ NIŻ DWA MILIONY stoików. MŁODOŚĆ i PIĘKNOŚĆ nadaje KAŻDEJ TWARZE KOBIECEJ krem CAZIMI METAMORFOZA USUWA RADYKALNIE PIEGI, WĄGRY, ZMARSZCZKI, OGORZAŁOŚĆ i INNE DEFEKTY CERY. 4557

T-WO WYDAWNICZE „POGOŃ” Sp. z o. o. DRUKARNIA „PAX” ul. Św. IGNACEGO 8. WILNO. Telefon Nr 8-93

Ogłoszenia do „Kurjera Wileńskiego” przyjmują na najbardziej dogodnych warunkach ADMINISTRACJA „Kurjera Wileńskiego” Jagiellońska 3.